

Kodeks cywilny. Komentarz

Wydanie 11.

Przejdź do produktu na ksiegarnia.beck.pl

Kodeks cywilny¹

z dnia 23 kwietnia 1964 r. (Dz.U. Nr 16, poz. 93)

Tekst jednolity z dnia 2 sierpnia 2023 r. (Dz.U. z 2023 r. poz. 1610)²

(zm.: Dz.U. 2023, poz. 1615; druk sejmowy Nr 3304; druk sejmowy Nr 3429)

¹ Treść odnośnika publikujemy na końcu ustawy.

² Tekst jednolity ogłoszono dnia 14.08.2023 r.

Księga pierwsza. Część ogólna

Tytuł I. Przepisy wstępne

Literatura: *J. Borowicz*, Wolność pracy, w: *B. Banaszak, A. Preisner* (red.), Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP, Warszawa 2002; *H. Dolecki*, Ciężar dowodu w polskim procesie cywilnym, Warszawa 1998; *T. Dybowski*, Zasady współżycia społecznego i społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa a prawo własności, NP 1967, Nr 6; *J. Gajda*, Pojęcie dobrej wiary w przepisach kodeksu cywilnego, SP 1997, Nr 2; *S. Grzybowski*, Struktura i treść przepisów prawa cywilnego odsyłających do zasad współżycia społecznego, SC 1965, t. VI; *J. Gwiazdomorski*, Międzyczasowe prawo prywatne, cz. 1, NP 1965, Nr 6; *B. Janiszewska*, Dowodzenie w procesach lekarskich (domniemania faktyczne i reguły wnioskowania prima facie), Pr. i Med. 2004, Nr 15; *B. Janiszewska*, Glosa do wyr. SA w Katowicach z 24.5.2002 r., I ACa 1459/01, PS 2005, Nr 1; *B. Janiszewska*, Koncepcje dobrej wiary w przepisach prawa rzeczowego, Warszawa 2005; *T. Justyński*, Nadużycie prawa w polskim prawie cywilnym, Kraków 2000; *A. Klein*, Elementy zobowiązaniowego stosunku prawnego, Wrocław 2005; *L. Leszczyński*, Stosowanie generalnych klauzul odsyłających, Kraków 2001; *W. Łączkowski*, Zasada lex retro non agit jako problem konstytucyjny w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, w: *J. Trzczyński, F. Rymarz* (red.), Studia i materiały Trybunału Konstytucyjnego, t. 2, Warszawa 1996; *E. Łętowska*, O potrzebie zmiany poglądów na znaczenie art. 3 k.c., w: *W. Pyziół i in.* (red.), Studia z prawa gospodarczego i handlowego. Księga pamiątkowa ku czci profesora Stanisława Włodyki, Kraków 1996; *E. Łętowska*, Prawo cywilne a prawo administracyjne, w: *A. Mączyński, M. Pazdan, A. Szpunar* (red.), Rozprawy z polskiego i europejskiego prawa prywatnego: księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Józefowi Skąpskiemu, Kraków 1994; *Z. Lyda*, Klauzula generalna „społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa” (problemy interpretacji), PiP 1987, Nr 7; *Z. Lyda*, Wzajemny stosunek klauzul: zasady współżycia społecznego i społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa, NP 1988, Nr 4; *P. Machnikowski*, Prawne instrumenty ochrony zaufania przy zawieraniu umowy, Wrocław 2010; *K. Mularski*, Prawo intertemporalne z perspektywy nauki prawa cywilnego, Warszawa 2015; *E. Morawska*, Zasada lex retro non agit w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, PS 2002, Nr 4; *L. Morawski*, Ciężar dowodu – niektóre problemy dowodowe, SC 1982, t. XXXII; *L. Morawski*, Domniemania a dowody prawnicze, Toruń 1981; *L. Morawski*, Domniemania faktyczne i reguły dowodu prima facie, SP 1980, Nr 1–2; *J. Nowacki*, Domniemanie dobrej wiary (art. 7 k.c.), SIS 1979, Nr 5; *M. Pazdan*, Dobra lub zła wiara osoby prawnej, w: *A. Szpunar i in.* (red.), Studia z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesor Biruty Lewaszkiewicz-Petrykowskiej, Łódź 1997; *M. Pazdan*, Kodeks spółek handlowych a kodeks cywilny, PiP 2001, Nr 2; *K. Piasecki*, Praktyka dowodu prima facie w procesach mankownych, NP 1960, Nr 1; *K. Pietrzykowski*, Nadużycie prawa podmiotowego w prawie cywilnym, w: *H. Izdebski, A. Stępkowski* (red.), Nadużycie prawa. Materiały pokonferencyjne, Warszawa 2003; *T. Pietrzykowski*, Zasada nieretroakcji w kodeksie cywilnym (art. 3 k.c.), SP 1999, Nr 3; *K. Przybyłowski*, Dobra wiara w polskim prawie cywilnym (ogólne uwagi o pojęciu), SC 1970, t. XV; *Z. Radwański*, Podmioty prawa cywilnego w świetle zmian kodeksu cywilnego przeprowadzonych ustawą z dnia 14 lutego 2003 r., PS 2003, Nr 7–8; *Z. Radwański*, Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa 2005; *Z. Radwański, M. Zieliński*, Uwagi de lege ferenda o klauzulach generalnych w prawie prywatnym, PL 2001, Nr 2; *M. Saffan*, Klauzule generalne w prawie cywilnym (przyczynek do dyskusji), PiP 1990, Nr 11; *A. Stefaniak*, Dowód prima facie w procesie cywilnym, NP 1970, Nr 10; *A. Stelmachowski*, Zarys teorii prawa cywilnego, Warszawa 1998; *A. Szpunar*, Uwagi o nadużyciu prawa podmiotowego, w: *R. Szytk* (red.), II Kongres notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej. Referaty i opracowania, Poznań–Kluczbork 1999; *A.M. Świątkowski*, Kodeks pracy. Komentarz, t. 2, Kraków 2002; *P. Tuleja*, Konstytucyjne podstawy prawa intertemporalnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, KPP 1997, Nr 1; *B. Wagner*, Związki prawa pracy z prawem cywilnym, w: *A. Zoll, J. Stelmach, J. Halberda* (red.), Dziedzictwo prawne XX wieku. Księga pamiątkowa z okazji 150-lecia Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2001; *M. Wilejczyk*, Zagadnienia etyczne części ogólnej prawa cywilnego, Warszawa 2014; *S. Wronkowska*, Analiza pojęcia prawa podmiotowego, Poznań 1973; *W. Wróbel*, O definiowaniu retroaktywności w orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego, w: *J. Trzczyński, A. Jankiewicz* (red.), Konstytucja i gwarancje jej przestrzegania. Księga pamiątkowa ku czci prof. Janiny Zakrzewskiej, Warszawa 1996; *T. Zieliński* (red.), Kodeks pracy. Komentarz, Warszawa 2001; *Z. Ziemiński*, O metodzie analizowania „stosunku prawnego”, PiP 1967, Nr 2; *Z. Ziemiński*, Problemy podstawowe prawoznawstwa, Warszawa 1980.

Art. 1. [Zakres regulacji]

Kodeks niniejszy reguluje stosunki cywilnoprawne między osobami fizycznymi i osobami prawnymi.

Spis treści

	Nb
I. Struktura Kodeksu cywilnego	1
II. Stosunek cywilnoprawny	3
III. Stosowanie Kodeksu do stosunków prawnych uregulowanych innymi ustawami	5
IV. Podmioty prawa cywilnego	9

I. Struktura Kodeksu cywilnego

1 1. Księgi Kodeksu cywilnego. Kodeks cywilny dzieli się na cztery księgi, wyodrębnione przy użyciu różnych kryteriów.

Księga pierwsza („Część ogólna”, art. 1–125 KC) zawiera przepisy wyrażające **podstawowe reguły stosowania przepisów Kodeksu** (art. 1–7 KC) oraz regulujące **instytucje o znaczeniu uniwersalnym**, których zastosowanie obejmuje obszar całego prawa cywilnego, a niekiedy nawet wykracza poza ten obszar, na odrębną gałąź prawa prywatnego, za jaką uznaje się prawo pracy (podmioty prawa, przedmioty stosunków cywilnoprawnych, czynności prawne, przedawnienie roszczeń).

Księga druga („Własność i inne prawa rzeczowe”, art. 140–352 KC) reguluje w zasadzie formy korzystania z rzeczy mające postać majątkowych praw podmiotowych bezwzględnych (własność, użytkowanie wieczyste, użytkowanie, służebność, zastaw, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, hipoteka), a także pewne postaci faktycznego władztwa nad rzeczą (posiadanie i dzierżenie). Z innego punktu widzenia dostrzec można, że przepisy tej księgi regulują pewne postacie stosunków prawnych (stosunki jednostronnie zindywidualizowane, inaczej nazywane stosunkami prawnymi typu bezwzględnego).

Księga trzecia („Zobowiązania”, art. 353–921¹⁶ KC) normuje rozmaite zjawiska społeczne takie jak wymiana dóbr, świadczenie usług, korzystanie z cudzych rzeczy, kredyt, dostarczanie innej osobie środków utrzymania, współdziałanie wielu osób dla osiągnięcia wspólnego celu i inne, nadając im formę stosunków prawnych dwustronnie zindywidualizowanych (stosunków prawnych typu względnego – zob. uw. do art. 353).

Księga czwarta („Spadki”, art. 922–1087 KC) reguluje przejście praw i obowiązków majątkowych zmarłej osoby fizycznej na inne podmioty. Jednak także w tej księdze można znaleźć regulację szczególnych typów stosunku cywilnoprawnego (np. zapis).

2 2. Przepisy ogólne i szczegółowe. Jak już wspomniano, księga pierwsza Kodeksu zawiera przepisy o charakterze ogólnym, odnoszące się do wszystkich stosunków cywilnoprawnych. Ponadto, jednak i w drugiej, a zwłaszcza w trzeciej księdze Kodeksu można wyodrębnić, obok przepisów regulujących poszczególne typy stosunków prawnych, także przepisy o znaczeniu ogólnym, normujące pewne zagadnienia wspólne dla stosunków prawnych określonego rodzaju (art. 244–251, 353–534 KC). Rozróżnienie to jest istotne dla określenia zakresu zastosowania przepisów Kodeksu cywilnego (zob. Nb 5).

II. Stosunek cywilnoprawny

3 1. Zakres zastosowania Kodeksu. Komentowany przepis określa **zakres zastosowania KC** w ujęciu przedmiotowym, a także w ujęciu podmiotowym (tu jednak treść przepisu nie w pełni odpowiada dalszym uregulowaniom; zob. Nb 10). Praktyczne znaczenie art. 1 KC polega na tym, że pozwala on rozstrzygnąć, do jakich sytuacji faktycznych należy stosować zawarte w Kodeksie przepisy. Służy temu odwołanie się przez ustawodawcę do utworzonego w nauce pojęcia **stosunku cywilnoprawnego**.

4 2. Pojęcie stosunku cywilnoprawnego. Cechą niektórych norm prawnych jest to, że wyznaczają one ich adresatom obowiązek określonego zachowania (pozytywnego lub negatywnego – działania lub zaniechania) na rzecz określonych innych podmiotów, bądź też obowiązek określonego zachowania uzależniony od dokonania jakiejś czynności (tzw. czynności konwencjonalnej) przez określony inny podmiot. W tych przypadkach możemy mówić

o zobowiązanym (adresacie normy) i uprawnionym (osobie, na której rzecz podejmowane jest nakazane zachowanie lub osobie mającej kompetencję do dokonania czynności tworzącej, znoszącej czy aktualizującej obowiązek adresata normy) oraz o istniejącym pomiędzy nimi elementarnym stosunku prawnym. Takie elementarne stosunki prawne, wyznaczone przez normy nakazujące lub zakazujące poszczególnych prostych zachowań funkcjonalnie powiązanych (wspólnie służących osiągnięciu określonego celu społeczno-gospodarczego), łączy się w większe zespoły nazywane stosunkami prawnymi złożonymi, a najczęściej po prostu **stosunkami prawnymi** (zob. Z. Ziemiński, O metodzie analizowania; *tenże*, Problemy, s. 313 i n.; por. też A. Klein, Elementy; Z. Banaszczyk, w: SPP, t. 1, 2007).

Stosunek cywilnoprawny, o którym mówi art. 1 KC, to taki złożony stosunek prawny, w którym podmioty zachowują **autonomiczną względem siebie pozycję**; nie występuje zatem w tym układzie uprawnień i obowiązków zjawisko władczego określania przez jedną ze stron sytuacji prawnej drugiej strony (zob. Z. Radwański, Prawo cywilne, s. 6 i n.; A. Stelmachowski, Zarys teorii, s. 35 i n.). Jest to jedynie zasada, od której zachodzą wyjątki – sytuacje, gdy jedna ze stron stosunku cywilnoprawnego ma kompetencję do samodzielnego zaktualizowania, zniesienia czy określenia treści uprawnień lub obowiązków drugiej strony (tzw. uprawnienie kształtujące). Element ten zawsze jednak ma w stosunku cywilnoprawnym znaczenie drugorzędne względem podstawowego układu uprawnień i obowiązków, zbudowanego na zasadzie autonomiczności.

Kryterium braku cech władztwa i podporządkowania nie zawsze pozwala bez wątpliwości rozstrzygnąć o charakterze łączącej strony więzi prawnej, lepszego jednak dotąd nie znaleziono. Niektóre inne wskazywane w literaturze i orzecznictwie cechy stosunków cywilnoprawnych mogą mieć dla kwalifikacji konkretnego stosunku prawnego jedynie znaczenie uzupełniające. Tak np. rodzaj aktu normatywnego regulującego dany stosunek prawny przesądza o jego cywilnoprawnym charakterze w zasadzie tylko wówczas, gdy aktem tym jest Kodeks cywilny. Podobnie uzupełniające znaczenie ma kryterium źródła stosunku prawnego (zdarzenia, którego zaistnienie spowodowało powstanie tego stosunku). Poszczególne typy stosunków cywilnoprawnych powstają z różnych źródeł, przy czym z niektórymi stanami faktycznymi może łączyć się powstanie zarówno stosunków cywilnoprawnych, jak i innych (zwłaszcza administracyjnoprawnych). Charakterystycznym dla prawa cywilnego zdarzeniem prawnym jest **czynność prawna**, zatem w praktyce właściwie tylko fakt, że konkretny stosunek prawny powstał w wyniku umowy zawartej przez jego strony może być w miarę pewną wskazówką za tym, że ma on charakter cywilnoprawny.

W nauce i judykaturze (zwłaszcza dawniejszej) wskazywano także zupełnie niewłaściwe kryteria wyróżniania stosunku cywilnoprawnego, takie jak majątkowy charakter uprawnień stron czy ekwiwalentność świadczeń. Zarówno prawo cywilne normuje stosunki o charakterze niemajątkowym, jak i stosunki majątkowe są wyznaczone przez normy bezspornie należące do innych gałęzi prawa (zwłaszcza prawa finansowego). Także ekwiwalentność świadczeń nie może stanowić kryterium wyróżniania stosunków cywilnoprawnych, gdyż wiele z nich nie ma tej cechy, a podobne relacje można dostrzegać m.in. w stosunkach prawa administracyjnego (w postaci np. opłat za wydanie zezwoleń czy korzystanie z nich) – zob. szerzej M. Safjan, w: SPP, t. 1, 2007, s. 34 i n.

Zasadnicze znaczenie praktyczne ma odróżnianie stosunków cywilnoprawnych od stosunków prawa publicznego, w tym przede wszystkim szeroko rozumianego prawa administracyjnego. Te ostatnie cechuje występowanie po jednej ze stron stosunku prawnego organu państwa lub samorządu terytorialnego (bądź innego podmiotu wykonującego funkcje administracyjne) i przysługująca temu organowi kompetencja do władczego rozstrzygnięcia o uprawnieniach i obowiązkach drugiej strony. Podkreślić należy, że to właśnie cechy konstrukcyjne stosunku prawnego (autonomiczność podmiotów lub podporządkowanie), a nie rodzaj regulowanych zjawisk społecznych decydują o charakterze stosunku prawnego (zob. E. Łętowska, Prawo cywilne, *passim*).

Szereg przykładów odróżniania stosunków cywilnoprawnych od innych stosunków prawnych dostarcza orzecznictwo. Sąd Najwyższy i Naczelny Sąd Administracyjny trafnie wskazały m.in., że nie jest stosunkiem cywilnoprawnym stosunek pomiędzy więźniem a zakładem karnym, w ramach którego więzień ma obowiązek pracy (zob. post. SN z 4.3.1971 r., I CZ 13/71, Legalis; zob. też J. Borowicz, Wolność pracy, s. 514 i n.); stosunek między podatnikiem a organem podatkowym (zob. wyr. SN z 16.10.1972 r., I PR 268/72, Legalis;

wyr. NSA z 27.10.1993 r., III SA 689/93, Legalis); stosunek zawodowej służby wojskowej (zob. post. SN z 2.11.1982 r., I CZ 85/82, Legalis, oraz z 7.8.1996 r., III PO 12/96, Legalis); stosunki z zakresu ubezpieczenia społecznego (zob. uchw. SN z 4.9.1992 r., II UZP 17/92, Legalis; uchw. SN(7) z 30.6.1994 r., II UZP 15/94, Legalis) czy powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego (zob. wyr. SN z 7.3.2013 r., IV CSK 435/12, Legalis). Do tych stosunków prawnych nie mają zatem zastosowania przepisy Kodeksu cywilnego.

III. Stosowanie Kodeksu do stosunków prawnych uregulowanych innymi ustawami

5 1. **Pozakodeksowe źródła prawa cywilnego.** Kodeks cywilny nie jest jedynym źródłem prawa cywilnego i nie normuje całości stosunków cywilnoprawnych. Poza Kodeksem istnieją liczne akty normatywne wyrażające normy prawa cywilnego. Te **pozakodeksowe źródła** prawa cywilnego można podzielić na dwie grupy:

- 1) akty normatywne wyrażające wyłącznie lub przynajmniej głównie normy prawa cywilnego (np. KRO, KWU, KSH, ObligU, PrWeksl, PrCzek, WILokU, SpMieszkU, ZastRejU);
- 2) tzw. **akty normatywne kompleksowe** – regulujące we względnie całościowy sposób poszczególne dziedziny stosunków społecznych i wyrażające zarówno normy prawa cywilnego, jak i prawa administracyjnego, a często także karnego (np. GospNierU, OchrLokU, PrBank).

6 2. **Pozycja Kodeksu cywilnego w systemie źródeł prawa cywilnego.** Kodeks cywilny nie jest aktem normatywnym hierarchicznie nadrzędnym w stosunku do innych ustaw regulujących stosunki cywilnoprawne. Jest natomiast aktem o najszerzym zakresie regulacji, obejmującym podstawowe instytucje prawa cywilnego, opartym na jednolitych założeniach ogólnych i wciąż jeszcze (mimo licznych nowelizacji) cechującym się spójnością redakcyjną. Cechy te skłaniają do sformułowania dyrektywy interpretacyjnej nakazującej w razie rozbieżności wyników wykładni przepisów pozakodeksowych przyjęcie **wykładni zgodnej z treścią kodeksowego uregulowania** odpowiedniej instytucji (zob. Z. Radwański, Prawo cywilne, s. 26).

Podobny pogląd wyraził Trybunał Konstytucyjny w orz. z 18.10.1994 r. (K 2/94, Legalis); orzeczenie to odnosiło się wprost do Kodeksu handlowego, nie cywilnego, nie ma to jednak w tym przypadku znaczenia. Trybunał stwierdził, że kodeksom przysługuje szczególnie miejsce w systemie prawa ustawowego, niepolegające wprawdzie na nadrzędności hierarchicznej, ale na tym, że istotą kodeksu jest stworzenie koherentnej i – w miarę możliwości – zupełnej oraz trwałej regulacji w danej dziedzinie prawa. Dlatego też – zdaniem TK – terminy i pojęcia używane przez kodeksy traktuje się jako wzorcowe i domniemuje się, że inne ustawy nadają im takie samo znaczenie. Stąd Trybunał wyprowadził wniosek, że ustawodawca powinien powstrzymać się od nowelizowania kodeksu drogą pośrednią, „gdy pozornie niezmieniony tekst kodeksu zostaje wydrążony z treści postanowieniami ustaw szczegółowych”, zwłaszcza gdy nowelizacja ma dotyczyć unormowań kodeksowych o zasadniczym charakterze, rozstrzygających o istocie poszczególnych instytucji danej gałęzi prawa. Nie oznacza to, że w przypadku sprzeczności merytorycznej pomiędzy kodeksem a ustawą szczególną wyłączone jest stosowanie zasad rozstrzygających konflikty norm o tej samej mocy prawnej (zwłaszcza zasady *lex posterior derogat legi priori*), „jednak przy interpretacji nowych ustaw można posługiwać się domniemaniem, że nie było celem ustawodawcy dokonywanie zmian w kodeksach całościowo regulujących poszczególne dziedziny prawa. Domniemanie takie musi jednak ustąpić, gdy tekst nowej ustawy jest na tyle wyraźny, że nie pozostawia wyboru między kilku możliwymi sposobami ustalania jego znaczenia i nie pozwala na przyjęcie wykładni szanującej treści zawarte w kodeksach. W takiej sytuacji norma wcześniejsza musi ustąpić miejsca normie późniejszej”.

7 3. **Uzupełniające stosowanie Kodeksu cywilnego.** Zagadnienie stosowania przepisów KC do stosunków cywilnoprawnych normowanych aktami pozakodeksowymi przedstawia się różnie w odniesieniu do poszczególnych aktów pozakodeksowych. Część z nich zawiera przepisy przesądzające o konieczności uzupełniającego stosowania do regulowanej danym aktem materii przepisów KC (np. art. 1 ust. 2 WILokU); inne takiego odesłania nie zawierają, a o sposobie i zakresie stosowania przepisów KC rozstrzyga przedmiot regulacji danej ustawy szczególnej. Zasadą jest **stosowanie wprost** (nie odpowiednio) na całym obszarze prawa cywilnego przepisów księgi pierwszej (części ogólnej) KC. Ponadto do uregulowanych poza KC stosunków prawnych o charakterze zobowiązaniowym mają zastosowanie wprost przepisy tzw. części ogólnej prawa

zobowiązań, normujące zagadnienia wspólne dla wszystkich stosunków prawnych tego rodzaju (art. 353–534 KC), a do uregulowanych poza KC praw rzeczowych ograniczonych mają zastosowanie wprost kodeksowe przepisy ogólne o tych prawach (art. 244–251 KC).

Wbrew pozorom nie przedstawia się odmiennie kwestia stosowania przepisów KC do stosunków prawnych unormowanych w KRO. Formalne wyodrębnienie tej regulacji w akcie o randze kodeksowej oraz wyróżnianie w nauce pewnych zasad przewodnich, rządzących tym działem prawa cywilnego nie zmienia faktu, że przepisy KC (zwłaszcza części ogólnej, ale w pewnym zakresie też prawa rzeczowego i prawa zobowiązań) mają tu zastosowanie **wprost**.

Nieco inaczej rozwiązał ustawodawca zagadnienie stosowania przepisów KC do zagadnień normowanych przez KSH. Przedmiotem regulacji KSH są szczególne podmioty prawa – spółki handlowe. Regulacja ta dotyczy zatem kwestii wiążących się z problematyką księgi pierwszej KC (podmioty, czynności prawne), ale także księgi drugiej i trzeciej (w zakresie stosunków pomiędzy współnikami oraz pomiędzy nimi a spółką).

Artykuł 1 § 1 KSH stanowi, że: „Ustawa reguluje tworzenie, organizację, funkcjonowanie, rozwiązywanie, łączenie, podział i przekształcanie spółek handlowych”, natomiast w myśl art. 2 KSH: „W sprawach określonych w art. 1 § 1 nieuregulowanych w ustawie stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Jeżeli wymaga tego właściwość (natura) stosunku prawnego spółki handlowej, przepisy Kodeksu cywilnego stosuje się odpowiednio”. Ponadto szereg przepisów szczegółowych KSH odsyła do KC.

Zasadnicze znaczenie art. 2 KSH polega na **wykluczeniu automatycznego stosowania wprost** przepisów KC do każdej kwestii nieuregulowanej w KSH. Przede wszystkim ustalenie istnienia „sprawy nieuregulowanej” wymaga przeprowadzenia dość złożonej sekwencji rozumowań. W razie stwierdzenia braku unormowania danego zagadnienia we właściwej grupie przepisów KSH należy bowiem rozważyć, czy nie zachodzi przypadek regulacji negatywnej (zamierzonego pominięcia określonej kwestii w przepisach) oraz czy nie można zastosować przez analogię innego przepisu KSH. Dopiero w razie uzyskania przeczącej odpowiedzi na te pytania możliwe jest zastosowanie przepisu KC. Stosowanie tego przepisu należy jednak poprzedzić oceną, czy właściwość (natura) stosunku prawnego spółki handlowej pozwala na stosowanie przepisów KC wprost, czy też wymaga stosowania odpowiedniego (czyli dopuszczającego modyfikację treści normy wyinterpretowanej z przepisów KC w celu dostosowania jej do specyfiki stosunków regulowanych przez KSH). Zob. szerzej w tej kwestii *M. Pazdan*, Kodeks spółek handlowych; *S. Sołtyśński*, w: *S. Sołtyśński i in.*, Komentarz KSH, t. 1, 2012, art. 2, Nb 5 i n.

4. Stosowanie Kodeksu cywilnego do stosunków prawa pracy. Szczególne problemy 8
wiążą się ze stosowaniem przepisów KC na gruncie **prawa pracy**. Prawo pracy, choć wyrosło z prawa zobowiązań, nie jest już częścią prawa cywilnego. Można je uważać za odrębną gałąź prawa prywatnego lub sytuować w ogóle poza zakresem prawa prywatnego (zob. *M. Sajjan*, w: *SPP*, t. 1, 2007, s. 65 i n.). Podkreślić jednak trzeba, że wobec braku ustalonych normatywnie kryteriów podziału systemu prawa na gałęzie podział ten jest jedynie sprawą konwencji. Jak widać z przykładów prawa rodzinnego i prawa spółek handlowych, ani własny szczególnie przedmiot regulacji (tu: indywidualne i zbiorowe stosunki pracy), ani samodzielna kodyfikacja, ani własne zasady danej dziedziny prawa, ani też ustawowo określone zasady subsydiarnego stosowania KC (tu: art. 300 KP) nie przesądzają jeszcze o odrębności gałęzi prawa. Wydaje się, że najsilniej za oddzieleniem prawa pracy od prawa cywilnego przemawiają wytworzone w tej dziedzinie prawa, odmienne od cywilnoprawnych, podstawowe instytucje ogólne: specyficzne źródła prawa (art. 9 KP) i szczególnie uregulowana podmiotowość prawna w zakresie stosunków pracy (art. 3 KP).

Jak już sygnalizowano, zasady stosowania KC do stosunków prawa pracy określa art. 300 KP, który stanowi, że: „W sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy”. Nie wdając się w spory toczony w nauce prawa pracy, należy jedynie zarejestrować dominujące stanowisko, według którego do stosunku pracy mogą mieć zastosowanie przepisy części ogólnej KC (przede wszystkim dotyczące nieretroakcji, rozkładu ciężaru dowodu, osób fizycznych i prawnych, czynności prawnych i oświadczeń woli, przedstawicielstwa, terminów) oraz części ogólnej prawa zobowiązań (zwłaszcza zasad wykonywania zobowiązań i skutków ich niewykonania) – co do innych poglądów zob. *B. Wagner*, Związki prawa pracy z prawem

cywilnym, *passim*; obszerne zestawienie orzeczeń SN sporządził A.M. Świątkowski, Kodeks pracy, s. 595 i n.

Stosowanie przepisów KC wymaga ustalenia, że dana sprawa bądź w ogóle nie jest uregulowana przepisami prawa pracy (rozumianymi zgodnie z art. 9 KP), bądź jest uregulowana w sposób niewyczerpujący. Następnie należy ustalić, czy norma wyinterpretowana z przepisów Kodeksu cywilnego nie jest sprzeczna z zasadami prawa pracy, co jest o tyle trudne, że pojęcie zasad prawa jest jednym z bardziej niejasnych pojęć języka prawnego i prawniczego. Dopiero w razie stwierdzenia braku sprzeczności można stosować przepis KC, przy czym ma to być stosowanie **odpowiednie** (w tej kwestii zob. zwłaszcza A. Kijowski, w: T. Zieliński (red.), Kodeks pracy, s. 1247 i n.).

Moim zdaniem nie są objęte odesłaniem z art. 300 KP inne niż stosunek pracy stosunki prawne pomiędzy pracodawcą a pracownikiem, np. zobowiązania wynikające z faktu wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym czy z bezpodstawnego wzbogacenia. Przepisy KC mają tu zastosowanie **bezpośrednie**, po prostu z tej racji, że zaistniały opisane w tych przepisach zjawiska (ziściły się hipotezy norm wyrażonych np. w art. 405 czy art. 415 KC). Podobnie trzeba, jak sądzę, traktować stosunki prawne poprzedzające nawiązanie stosunku pracy oraz powstające po jego rozwiązaniu. W przypadku zobowiązania z umowy przedwstępnej dotyczącej zawarcia umowy o pracę mamy do czynienia ze stosunkiem prawnym bezpośrednio uregulowanym w art. 389 i n. KC. W drugiej sytuacji, której przykładem jest umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, w zakresie nieuregulowanym w art. 101² i n. KP należy stosować przepisy księgi pierwszej oraz księgi trzeciej (tzw. części ogólnej prawa zobowiązań) nie z racji odesłania zawartego w art. 300 KP, ale dlatego że jest to odmienny od stosunku pracy typ stosunku zobowiązaniowego, a jedyna regulacja stosunków prawnych tego rodzaju zawarta jest w Kodeksie cywilnym.

IV. Podmioty prawa cywilnego

- 9** 1. **Pojęcie podmiotu prawa cywilnego.** Podmiotami prawa cywilnego są wskazani w treści norm cywilnoprawnych **adresaci** tych norm (nosiciele **obowiązków** prawnych) oraz wymienione w sformułowaniach norm prawnych osoby, na których rzecz ma być podjęte nakazane adresatowi zachowanie, czy też od czynności, których obowiązek prawny adresata jest uzależniony (nosiciele **uprawnień**). Występują oni zatem jako **strony stosunków prawnych**.
- 10** 2. **Rodzaje podmiotów.** Wbrew sformułowaniu art. 1 KC prawo cywilne zna nie dwa, lecz **trzy rodzaje podmiotów** (zob. Z. Radwański, Podmioty, s. 11 i n.). Największe znaczenie mają niewątpliwie wymienione w komentowanym przepisie **osoby fizyczne** (zob. uw. do art. 8 i n.) oraz **osoby prawne** (zob. uw. do art. 33 i n.). Oprócz nich jednak normy prawa cywilnego nakładają obowiązki i przyznają uprawnienia ściśle określonym **jednostkom organizacyjnym** nieuznanym przez przepisy za osoby prawne. Jednostki te można uznać za trzecią kategorię podmiotów prawa cywilnego, choć art. 33¹ § 1 KC odsyła w tym przypadku do przepisów o osobach prawnych (zob. uw. do art. 33¹). Chodzi tu głównie o **osobowe spółki handlowe** (spółkę jawną, partnerską, komandytową i komandytowo-akcyjną; por. art. 8 § 1 KSH) oraz **wspólnotę mieszkaniową** (art. 6 WłLokU). Brak niestety wygodnego określenia dla tej kategorii podmiotów. Stosowana powszechnie, a wprowadzona przez A. Woltera (dla nieco innego desygnatu) nazwa „ułamne osoby prawne” nie wydaje się odpowiednia, jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że ani nie są to osoby prawne, ani nie są „ułamne” w tym sensie, by ich podmiotowość była ograniczona.
- 11** 3. **Uniwersalizm Kodeksu.** Treść art. 1 KC podkreśla **uniwersalny charakter** Kodeksu cywilnego, obejmującego swoją regulacją stosunki prawne pomiędzy osobami fizycznymi i prawnymi (oraz jednostkami organizacyjnymi wyposażonymi w zdolność prawną, lecz niebędącymi osobami prawnymi) bez względu na to, czy dla jednej lub obu stron dany stosunek prawny związany jest z prowadzoną działalnością gospodarczą. Kodeks normuje zatem zarówno stosunki cywilnoprawne pomiędzy przedsiębiorcami, jak i pomiędzy podmiotami nieprowadzącymi działalności gospodarczej oraz stosunki pomiędzy przedsiębiorcami a osobami nieprowadzącymi działalności gospodarczej.

Ten uniwersalizm Kodeksu nie oznacza jednak, że zróżnicowanie podmiotów w ogóle się w nim nie zaznacza, a regulacja prawna jest dla wszystkich jednolita. Niektóre uprawnienia lub obowiązki cywilnoprawne mogą odnosić się tylko do osób fizycznych lub tylko do osób prawnych.

4. **Konsumenti i przedsiębiorcy.** Niezależnie od podziału na osoby fizyczne, osoby prawne i jednostki organizacyjne wyposażone w zdolność prawną, lecz niebędące osobami prawnymi, przepisy KC pozwalają z ogółu podmiotów prawa cywilnego wyróżnić dwie szczególne kategorie. W ramach klasy osób fizycznych wyróżnia się **konsumentów**, przy czym „bycie konsumentem” nie jest cechą trwale przypisaną osobie, ale przejściową kwalifikacją osoby dokonującej czynności prawnej z przedsiębiorcą (zob. uw. do art. 22¹). Ponadto, spośród wszystkich podmiotów prawa cywilnego Kodeks wyróżnia **przedsiębiorców** – podmioty prowadzące we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową (zob. uw. do art. 43¹).

Szereg przepisów Kodeksu odnosi się zatem wyłącznie do stosunków z udziałem konsumentów (np. art. 383¹ i n. KC) albo wyłącznie do stosunków z udziałem przedsiębiorców czy szczególnych ich kategorii. Stosunki z udziałem konsumentów uregulowane są w sposób mający zapewnić ochronę tej grupy podmiotów, uważanych za faktycznie słabszą stronę stosunku prawnego; dominują w tej regulacji normy semiimperatywne. Zastosowanie niektórych z tych regulacji rozszerzono jednak na pewne stosunki prawne między przedsiębiorcami (zob. art. 385⁵ i 556⁴ KC). Wśród przepisów dotyczących przedsiębiorców można wskazać przepisy modyfikujące w odniesieniu do tej kategorii osób pewne ogólne rozwiązania Kodeksu (np. art. 66², 68¹, 68², 355 § 2 KC) i przepisy wyznaczające stosunki prawne, w których po jednej lub obu stronach uczestniczyć mogą wyłącznie przedsiębiorcy (np. art. 709¹ i n., art. 725 i n., art. 758 i n., art. 853 i n. KC).

Art. 2. (uchylony)

Art. 3. [Nieretroakcja]

Ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu.

Spis treści

	Nb
I. Moc wsteczna ustawy	1
II. Znaczenie art. 3 KC	4
III. Zagadnienia międzyczasowe nieobjęte regulacją art. 3 KC	7
IV. Retroaktywność prawa cywilnego a Konstytucja RP	15

I. Moc wsteczna ustawy

1. **Pojęcie ustawy.** „Ustawa” w art. 3 KC rozumiana jest szeroko, nie oznacza tylko Kodeksu 1 cywilnego. W pojęciu tym mieszczą się wszelkie akty normatywne z zakresu prawa cywilnego o randze ustawowej oraz rozporządzenia wykonawcze (por. uchw. SN(7) z 25.3.1997 r., III CZP 126/96, Legalis; co do rozporządzeń zob. Nb 6).

Nie są natomiast „ustawą” w rozumieniu art. 3 KC i nie podlegają temu przepisowi wzorce umowne (tak trafnie *E. Łętowska*, O potrzebie, s. 292; odmiennie uchw. SN(7) z 26.5.1988 r., III CZP 87/87, Legalis).

2. **Obowiązywanie, stosowanie i czasowy zakres działania prawa.** Przepisy prawa 2 i wyrażone w nich normy prawne istnieją i **działają w pewnych ramach czasowych**. Prawo ulega zmianom, przepisy są ustanawiane, następnie zastępowane innymi bądź uchylane w taki sposób, że objęta nimi materia pozostaje nieuregulowana. Rodzi to problemy nazywane międzyczasowymi (intertemporalnymi), a polegające na rozstrzygnięciu, w jaki sposób zmiana przepisu ma wpłynąć na istniejące już w chwili jej dokonania stany rzeczy, zdarzenia i ich skutki (fakty prawne). Poprawne zrozumienie tych problemów wymaga w pierwszej kolejności rozróżnienia trzech aspektów istnienia normy prawnej w czasie.

Po pierwsze, wyróżnić trzeba **obowiązywanie aktu normatywnego**, zawartych w nim przepisów i wyrażonych w nich norm. Akt prawny obowiązuje, gdy spełni się ostatni z przewidzianych przez system prawa warunków koniecznych nabycia mocy obowiązującej przez akty normatywne tego rodzaju, co w naszym systemie oznacza zwykle urzędowe ogłoszenie aktu. Koniec obowiązywania przepisu czy całego aktu normatywnego następuje z chwilą jego uchylecia przez inny, odpowiednio ustanowiony, przepis albo utraty mocy obowiązującej w inny

sposób, zwłaszcza na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności przepisu z aktem normatywnym wyższego rzędu.

Obowiązkiwanie normy nie jest jednak tożsame z obowiązkiem jej przestrzegania i stosowania. Dlatego należy wyróżnić drugi stan, który można nazwać „**stosowalnością**” normy, a który polega na tym, że wszyscy adresaci normy powinni realizować wyrażone w niej obowiązki postępowania (stosować się do zakresu normowania danej normy). Stan ten powstaje z chwilą wejścia w życie przepisów wyrażających daną normę, a dzień wejścia w życie następuje z reguły po pierwszym dniu obowiązywania aktu normatywnego, ten okres przejściowy nazywa się *vacatio legis*. Stan stosowalności normy w zasadzie powinien zakończyć się z chwilą zakończenia jej obowiązywania. Często jednak tak nie jest, gdyż normy uchylone bywają stosowane już po utracie mocy obowiązującej do pewnych stanów rzeczy powstałych przed ich uchyceniem czy wynikłych ze zdarzeń, które miały miejsce przed ich uchyceniem.

Wiąże się to z trzecim, najistotniejszym w tym momencie pojęciem – **zasięgiem czasowym działania normy prawnej**. Zasięg czasowy działania normy to powiązanie wyznaczonych przez normę konsekwencji prawnych (nakazów i zakazów postępowania) ze zdarzeniami lub stanami rzeczy z jakiegoś przedziału czasowego. Zasięg czasowy działania jest więc elementem zakresu zastosowania normy prawnej. Zakres zastosowania wskazuje bowiem nie tylko jakie fakty muszą zajść, by zaktualizowały się obowiązki nałożone normą prawną, ale też kiedy te fakty muszą nastąpić. Tę część zakresu zastosowania normy, rozstrzygającą o jej powiązaniu ze zdarzeniami z określonego odcinka czasu, kształtują reguły nazywane intertemporalnymi (międzyczasowymi). Możliwe są w tym względzie różne rozwiązania. Reguły intertemporalne mogą wiązać zastosowanie normy z faktami zaistniałymi po jej wejściu w życie, nawet jeżeli związane są one jakoś z faktami przeszłymi; nazywa się to bezpośrednim działaniem nowego prawa. W takim przypadku skutki zdarzeń i stanów rzeczy istniejących przed wejściem w życie danej normy podlegają prawu dawnemu, natomiast skutki tych zdarzeń i stanów rzeczy, które mają miejsce po wejściu w życie normy podlegają tej normie. Reguły intertemporalne mogą jednak także powodować, że norma prawna kształtuje stosunki prawne (jest stosowana) jeszcze po jej uchyceniu, ponieważ nakazują ją stosować nadal do stanów rzeczy istniejących wprawdzie obecnie, ale w jakichś sposób powiązanych z okresem jej wcześniejszego obowiązywania, np. powstałych w tym okresie. Mówi się wówczas o dalszym działaniu dawnego prawa. Wreszcie mogą wskazywać, że nowo ustanowiona norma prawna wyznacza konsekwencje zdarzeń, które zaistniały już przed jej wejściem w życie czy nawet przed początkiem jej obowiązywania, co nazywa się wstecznym działaniem nowego prawa.

- 3 3. **Moc wsteczna ustawy.** „Moc wsteczna” aktu normatywnego, o której mówi art. 3 KC, polega na powiązaniu wyznaczonych w akcie normatywnym konsekwencji prawnych wyłącznie ze zdarzeniami, stanami rzeczy czy zachowaniami **zaistniałymi przed wejściem aktu w życie** (tzw. wyłącznie retroaktywne działanie prawa) lub ich powiązaniu zarówno ze zdarzeniami, stanami rzeczy czy zachowaniami powstałymi wcześniej, jak i następującymi po wejściu aktu normatywnego w życie (tzw. między innymi retroaktywne działanie prawa).

O ile wejście aktu normatywnego w życie przed pierwszym dniem jego obowiązywania jest wykluczone ze względu na sprzeczność takiego rozwiązania z podstawową zasadą tworzenia prawa (nie można formułować nakazu postępowania, które miałyby mieć miejsce zanim nakaz został wydany), to dopuszczalność wstecznego działania prawa jest zagadnieniem o wiele bardziej złożonym.

II. Znaczenie art. 3 KC

- 4 1. **Artykuł 3 jako ogólna reguła interpretacyjna.** Zasięg czasowy działania nowo ustanowionych norm prawnych (odpowiedni element hipotez tych norm) określa się zwykle na podstawie wydzielonych przepisów danego aktu normatywnego, innych niż te, które wyrażają zasadniczą część normy (przepisów końcowych) lub nawet na podstawie przepisów zawartych w odrębnym akcie normatywnym (tzw. ustawie wprowadzającej). Fragment normy prawnej określający czasowy zasięg jej działania może jednak także być wyrażony w tym samym przepisie, który wyraża zasadniczą część normy.

Komentowany przepis można określić jako przepis drugiego stopnia. Wyraża on **ogólną regułę interpretacyjną** dotyczącą ustalania treści norm merytorycznych, a dokładnie tego ich

fragmentu, który określa zasięg ich czasowego działania. Jest to zatem skierowana do organów stosujących prawo dyrektywa nakazująca uznać nowy akt normatywny za działający **wyłącznie na przyszość**, chyba że z **brzmienia lub celu** nowych przepisów wynika ich działanie wstecz (zob. *T. Pietrzykowski, Zasada*, s. 42).

Komentowany przepis nakazuje ustalić treść nowej normy rozstrzygającą o czasowym zasięgu jej działania przy użyciu reguł **wykładni językowej** (moc wsteczna wynikająca z „brzmienia ustawy”) i **celowościowej** (moc wsteczna wynikająca z „celu ustawy”). W pierwszym przypadku chodzi o ustalenie sensu przepisów ze względu na zasady semantyki i składni języka polskiego. W drugim przypadku zasięg czasowy normy merytorycznej ustala się przez odwołanie się do **celu**, jaki chciał osiągnąć prawodawca, wprowadzając tę normę, bądź **funkcji społecznej**, jaką ma ta norma pełnić. Oczywiście interpretacja celowościowa nie jest możliwa bez sięgnięcia do pewnych założeń o systemie **wartości**, jakim kieruje się prawodawca (a raczej – jaki przypisujemy prawodawcy na podstawie całokształtu systemu prawnego, a zwłaszcza treści norm konstytucyjnych).

Trzeba przyjąć, że komentowany przepis nie uchyla powszechnie przyjętej dyrektywy interpretacyjnej drugiego stopnia, przyznającej prymat jednoznaczny wynikom interpretacji językowej i systemowej przed interpretacją celowościową, która ma znaczenie jedynie uzupełniające i korygujące. Oznacza to, że mimo iż według art. 3 KC moc wsteczna normy może wynikać z brzmienia lub celu ustawy, to cel normy może być miarodajny dla ustalenia zasięgu czasowego jej obowiązywania tylko wówczas, gdy za pomocą językowych dyrektyw interpretacyjnych nie da się jednoznacznie tej kwestii rozstrzygnąć. Nie można zatem ustalić zasięgu czasowego działania ustawy na podstawie jej celu, a **wbrew jej brzmieniu** (tak uchw. SN z 24.2.1972 r., III CZP 2/72, Legalis; wyr. SN z 16.3.1972 r., II CR 8/72, Legalis). W praktyce oznacza to, że wyraźna klauzula retroakcyjna bądź sformułowanie przepisu w taki sposób, że hipoteza zawartej w nim normy nawiązuje wyraźnie do zdarzeń, stanów rzeczy czy zachowań z przeszłości wyłącza sięgnięcie do dyrektyw interpretacji celowościowej. Podobnie w przypadku odwrotnym, jeżeli z treści przepisów końcowych lub z treści przepisu wyrażającego normę merytoryczną wynika wyraźnie, że odnosi się ona do zdarzeń, stanów rzeczy czy zachowań przyszłych, nie można ustalić jej mocy wstecznej na podstawie jej celu. Nie jest natomiast, moim zdaniem, równoznaczna z wyraźnym rozstrzygnięciem o zasięgu czasowym działania normy sytuacja, gdy przepisy wprowadzające nowy akt prawny zawierają szczegółową regulację czasu wejścia w życie poszczególnych jego przepisów (odmiennie *T. Pietrzykowski, Zasada*, s. 49).

Ustalenie mocy wstecznej ustawy na podstawie jej celu polega, jak już wspomniano, na wyinterpretowaniu treści hipotezy nowej normy w jej części określającej zasięg czasowy działania przez odwołanie się do celu, jaki chciał osiągnąć prawodawca, wprowadzając tę normę, lub funkcji społecznej, jaką ma ta norma pełnić. Cel normy należy badać przy uwzględnieniu całej treści danego aktu normatywnego. Nie można jednak wykluczyć sytuacji, że cel poszczególnej normy jest inny od ogólnego celu całego zespołu norm zawartych w danym akcie prawnym (zwłaszcza w przypadku aktów normujących złożoną problematykę, np. kodeksów).

2. **Ustalanie zasięgu czasowego normy jako wykładnia.** Należy przy tym stanowczo 5 podkreślić, że operacja ustalania zasięgu czasowego ustawy dokonywana na podstawie art. 3 KC ma charakter **wykładni prawa** i musi być przeprowadzana zgodnie z uznanymi w naszej kulturze prawnej regułami interpretacji. Niewątpliwie wykładnia celowościowa wymaga przypisania ustawodawcy przez podmiot stosujący prawo określonych celów i wartości, niesie więc ze sobą ryzyko subiektywizmu i arbitralności. Pozostaje jednak działalnością interpretacyjną, a nie prawotwórczą. Nie ma podstaw do uznania art. 3 KC za przepis przyznający organowi stosującemu prawo kompetencję do samodzielnego rozstrzygnięcia o zasięgu czasowym działania norm prawnych (odmiennie *E. Łętowska, O potrzebie*, s. 291; *T. Pietrzykowski, Zasada*, s. 49).

Do organów stosujących prawo odnosi się postulat szczególnie starannego **uzasadniania** decyzji o uznaniu bądź odmowie uznania wstecznego działania normy prawnej, zwłaszcza wówczas, gdy decyzja ta opiera się na ustaleniu celu normy. Niezbędne jest nie tylko określenie celu danej normy, ale także wykazanie, że jest on zgodny z przyjętymi w naszym społeczeństwie ocenami moralnymi i wartościami konstytucyjnymi oraz wyjaśnienie, dlaczego ten cel uzasadnia czy też wyklucza przyznanie danej normie mocy wstecznej.

Problem zasięgu czasowego działania normy prawnej jest **zagadnieniem prawnym**, nie faktycznym. Sąd bada to zagadnienie w ramach rozumowań składających się na ustalenie podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Błędny jest zatem pogląd, że ciężar wykazania w procesie, iż naruszenie zasady *lex retro non agit* nie wywoła kolizji z innymi wartościami konstytucyjnymi obciąża, zgodnie z art. 6 KC, stronę wywodzącą z tego faktu skutki prawne (tak *S. Dmowski*, w: *S. Dmowski, S. Rudnicki*, Komentarz KC, 2004, s. 30).

- 6 3. Stosowanie do rozporządzeń.** Jakkolwiek art. 3 KC odnosi się także do rozporządzeń (zob. Nb 1), to jego znaczenie w tym obszarze jest niewielkie. Podstawową rolę odgrywa tu wymóg **przestrzegania zakresu upoważnienia ustawowego** oraz zasada **interpretowania rozporządzenia zgodnie z ustawą**. Należy przyjąć, że możliwość nadania rozporządzeniu mocy wstecznej wymaga wyraźnego upoważnienia w ustawie. Jeżeli zatem przepisy rozporządzenia przyznają zawartym w nim normom prawnym moc wsteczną, trzeba w pierwszym rzędzie ustalić, czy na takie unormowanie zezwala przepis ustawy, na którego podstawie rozporządzenie wydano. Jeżeli natomiast przepisy rozporządzenia nie rozstrzygają o zasięgu czasowym działania wyrażonych w nim norm, brak upoważnienia ustawowego do tworzenia przepisów z mocą wsteczną przesądzi o konieczności uznania rozporządzenia za działające wyłącznie na przyszłość, gdyż odmienna interpretacja prowadziłaby do wniosku o niezgodności rozporządzenia z aktem normatywnym wyższego rzędu. Dopiero brak wyraźnego rozstrzygnięcia kwestii retroakcji w rozporządzeniu, przy jednoczesnym istnieniu ustawowego upoważnienia do nadania mu mocy wstecznej pozwala stosować art. 3 KC. Treść upoważnienia będzie wówczas poważnie przemawiała za przyznaniem normom rozporządzenia mocy wstecznej ze względu na ich cel.

III. Zagadnienia międzyczasowe nieobjęte regulacją art. 3 KC

- 7 1. Retrospektywność prawa.** W nauce prawa cywilnego przyjmuje się powszechnie, że odmiennym od retroaktywności problemem jest **retrospektywność prawa**, czyli stosowanie nowych norm prawnych do stosunków prawnych powstałych przed wejściem w życie tych nowych norm, a istniejących nadal po ich wejściu w życie (tzw. **bezpośrednie działanie** nowego prawa, przeciwieństwo dalszego działania dawnego prawa). Zasadność rozróżniania retroaktywności i retrospektywności bywa jednak kwestionowana (zob. *W. Wróbel*, O definiowaniu, s. 228 i n.). Do oceny retrospektywności nowych norm prawnych **nie ma zastosowania art. 3 KC** (tak też wyr. SN z 4.9.2008 r., IV CSK 196/08, Legalis; odmiennie uchw. SN(7) z 26.5.1988 r., III CZP 87/87, Legalis). Rozstrzygnięcia pomiędzy dalszym stosowaniem do istniejącego stosunku prawnego norm dawnych a stosowaniem do niego norm nowych powinien dokonać prawodawca w przepisach końcowych nowego aktu prawnego. W razie braku takiego rozstrzygnięcia stosuje się pewne zasady wypracowane w doktrynie (uzasadnione również analogią z PWKC).
- 8 2. Tempus regit actum.** Podstawowe znaczenie ma tu zasada *tempus regit actum*, **nakazująca oceniać zdarzenia prawne na podstawie ustaw stosownych w chwili ich nastąpienia**, a więc wiążąca czasowy zakres działania normy z jej czasowym zakresem obowiązywania i wejścia w życie. Stosuje się ją przede wszystkim do oceny samego zaistnienia faktu prawnego, a więc przede wszystkim do rozstrzygania o dopuszczalności, formie i innych warunkach skutecznego dokonywania czynności prawnych. Zagadnienia te podlegają prawu obowiązującemu w chwili dokonywania czynności i późniejsza zmiana reguł nie wpływa na skuteczność dokonanej już czynności (zob. wyr. SN z 21.1.2016 r., III CNP 6/15, Legalis).
- 9 3. Stosunki jednorazowe i trwałe.** W odniesieniu do rozciągniętych w czasie stanów rzeczy, powstałych pod rządem dawnej normy i istniejących nadal w chwili jej zmiany, mających postać istniejących pomiędzy jakimiś podmiotami stosunków prawnych, zasady intertemporalne opierają się przede wszystkim na rozróżnieniu dwóch kategorii takich stosunków. Pierwsze nazywać można **stosunkami prawnymi jednorazowymi**. Polegają one na tym, że ich strony lub przynajmniej jedna z nich mają obowiązek określonego jednokrotnego (ewentualnie rozłożonego na części, ale stanowiącego określoną całość) zachowania się wobec siebie. Realizacja tego zachowania będzie wykonaniem obowiązku i spowoduje wygaśnięcie stosunku prawnego; wyczerpuje się on wówczas i osiąga swój cel. Interes podmiotu uprawnionego zostaje zaspokojony przez to, że stosunek prawny pomiędzy stronami przestaje istnieć, gdyż podmiot obowiązany zrealizował swój obowiązek. Celem nawiązania tego stosunku jest jego

późniejsze zniesienie przez wykonanie obowiązków stron, fazę istnienia stosunku prawnego można określić jako stan „oczekiwania na wykonanie”. Zmiana norm prawnych regulujących prawa i obowiązki stron takiego stosunku prawnego w czasie jego istnienia – pomiędzy jego powstaniem a wykonaniem – nie ma wpływu na sytuację prawną stron, podlega ona nadal regulacji nieobowiązujących już przepisów dawnych (**zasada dalszego działania dawnego prawa**). Inny rodzaj stosunków prawnych to **stosunki prawne trwałe**. Są to takie stosunki prawne, które z konieczności muszą istnieć przez pewien czas, gdyż jedna ze stron ma obowiązek zachowania ciągłego (np. zaniechania jakichś działań) albo powtarzających się działań nieskładających się na określoną z góry całość. Interes strony uprawnionej w takim stosunku prawnym zaspokojony jest nie przez jednorazowe spełnienie obowiązku powodujące wygaśnięcie stosunku prawnego, ale właśnie przez istnienie stosunku prawnego i jego stałe wykonywanie. Takimi stosunkami prawnymi są przede wszystkim stosunki prawne prawa rzeczowego, ale także stosunki małżeństwa i pokrewieństwa, niektóre stosunki zobowiązaniowe (np. najem, dzierżawa, leasing, użyczenie) i inne. Do tych stosunków prawnych co do zasady należy stosować normy prawne nowe od chwili ich wejścia w życie, treść praw i obowiązków stron ulega zatem zmianie w chwili zmiany stanu prawnego (**zasada bezpośredniego działania nowego prawa**). Zob. wyr. SN z 21.9.2018 r. (V CSK 441/17, Legalis).

4. **Skutki uchylecia normy**. Problem retrospektywności prawa pojawia się wówczas, gdy nowa norma reguluje istniejące stosunki prawne inaczej niż dawna. Odmienne sytuacja istnieje wówczas, gdy zmiana stanu prawnego nie polega na wprowadzeniu nowej normy prawnej w miejsce dawnej, a jedynie na **uchyleciu** normy dotychczas wyznaczającej określony typ stosunku prawnego. W tym przypadku uznaje się, że **nie następuje wygaśnięcie** istniejących w dniu uchylecia stosunków prawnych danego typu; stosuje się do nich nadal normę uchyloną. 10

5. **Sytuacje trwałe**. Co do trwałych stanów rzeczy niebędących stosunkami prawnymi, a więc takich jak np. zdolność prawna (i związane z nią skutki uznania za zmarłego) czy zdolność do czynności prawnych (i związany z nią stan ubezwłasnowolnienia) albo posiadanie przez przedmiot statusu rzeczy, części składowej czy przynależności (zob. art. 45–52 KC) jako regulę przyjmuje się **bezpośrednie stosowanie** do nich nowej normy prawnej. 11

6. **Przedawnienie**. Skomplikowane reguły intertemporalne odnoszą się do przepisów skracających długość terminów zasiedzenia i przedawnienia. Mają one na celu taką **modyfikację** terminów, które rozpoczęły już swój bieg, ale jeszcze nie upłynęły w chwili zmiany ustawy, by strony nie były zaskoczone upływem terminu, który według ustawy dawnej jeszcze by nie nastąpił (zob. art. XXXV pkt 2 i art. XLI § 2 PWKC). 12

7. **Zdarzenia powodujące zmianę lub wygaśnięcie stosunku prawnego**. Złożone jest zagadnienie oceny skutków **zdarzeń prawnych** następujących po wejściu w życie nowej normy, a powodujących **zmianę** lub **wygaśnięcie** stosunku prawnego powstałego pod rządem dawnego uregulowania. Chodzi oczywiście o przypadki, gdy nowa norma inaczej określa skutki prawne danego zdarzenia niż dawna. Jako zasadę przyjmuje się **stosowanie normy nowej**. Doktryna uznaje jednak, że skutki takiego zdarzenia prawnego należy oceniać według normy dawnej, jeżeli zdarzenie to i jego skutki związane są z **istotą** danego stosunku prawnego (jako przykład podaje się odwołanie darowizny). Szerzej zob. *J. Gwiazdomorski*, *Międzyczasowe*, s. 622 i n.; *Z. Radwański*, *Prawo cywilne*, s. 56 i n.; *T. Pietrzykowski*, w: *SPP*, t. 1, 2007, s. 662 i n. 13

8. **Reguła uzupełniająca**. Szczegółowe zasady prawa międzyczasowego uzupełnia ogólna reguła nakazująca w braku odmiennych przepisów albo innych ważnych względów przyjmować bezpośrednio działanie ustawy nowej. 14

IV. Retroaktywność prawa cywilnego a Konstytucja RP

1. **Zasada nieretroakcji**. Konstytucja RP **nie wyraża wprost zakazu** wstecznego działania norm prawa prywatnego. Nie ulega jednak wątpliwości, że retroaktywność (a w mniejszym stopniu też retrospektywność) prawa jest zjawiskiem niepożądanym. Najogólniej mówiąc, osoba, której dotyczy norma retroaktywna, nie ma możliwości dostosowania swojego postępowania do treści normy w celu wpływania na jego skutki prawne. Może to naruszać wolność obywateli i ich zaufanie do państwa i tworzonego przez nie prawa. Dlatego zasadę nieretroakcji uważa 15

się za **podstawową zasadę prawa** (zob. *W. Łączkowski*, *Zasada*, s. 65). Za podstawę prawną tej zasady uznaje się konstytucyjną klauzulę **państwa prawnego**. Wprowadzie TK ogranicza zasięg działania zasady nieretroakcji do sytuacji, gdy nowa norma pogarsza sytuację prawną podmiotów prawa, ale w dziedzinie prawa cywilnego, posługującego się konstrukcją stosunku prawnego, będzie tak niemal zawsze, gdyż poprawa sytuacji jednej strony tego stosunku oznacza z reguły pogorszenie sytuacji drugiej strony.

16 2. Wyjątki od zasady. W orzecznictwie TK i SN utrwalił się pogląd, że zasada nieretroakcji **nie ma charakteru bezwzględno**. Odstępstwa od niej powinny mieć jednak charakter wyjątkowy i być uzasadnione bardzo ważnymi powodami. Powodem takim, według orzecznictwa TK, jest potrzeba przyznania prymatu określonej innej wartości konstytucyjnej, np. sprawiedliwości społecznej (zob. *E. Morawska*, *Zasada*, s. 102 i powoływane tam orzeczenia TK; wyr. SN z 15.5.2000 r., II CKN 293/00, *Legalis*). Ponadto za dozwolone odstępstwo od zakazu wstecznego działania prawa uważa się w orzecznictwie przypadki, gdy nowo ustanowiony przepis zawiera normę wcześniej już obowiązującą, ale powtórzoną w nim dla usunięcia, istniejących na tle dotychczasowych regulacji, wątpliwości co do jej obowiązywania (zob. uzasadnienie uchw. SN z 22.6.2017 r., III CZP 22/17, *Legalis*). Wprowadzanie takiego wyjątku nie wydaje się konieczne, można bowiem bronić poglądu, że nowy przepis ustanawia normę działającą tylko na przyszłość, natomiast jego treść jest argumentem na rzecz określonej wykładni przepisów obowiązujących wcześniej. Skoro bowiem odpowiednia norma już obowiązywała, nie ma potrzeby stanowić takiej samej normy retroaktywnej.

17 3. Zgodność art. 3 KC z Konstytucją RP. Część doktryny uważa, że art. 3 KC jest **niekonstytucyjny** w części dotyczącej retroakcji „wynikającej z celu ustawy”, gdyż w tym zakresie jest on sprzeczny z wymaganiami i standardami państwa prawa (tak *E. Łętowska*, O potrzebie, s. 292; *P. Tuleja*, *Konstytucyjne*, s. 173; *K. Pietrzykowski*, w: *K. Pietrzykowski*, *Komentarz KC*, t. 1, 2011, art. 3, Nb 4; przeciwnie *T. Pietrzykowski*, *Zasada*, s. 49; *S. Dmowski*, w: *S. Dmowski*, *S. Rudnicki*, *Komentarz KC*, 2003, s. 29; *M. Pyziak-Szafnicka*, w: *M. Pyziak-Szafnicka*, *Komentarz KC*, 2009, s. 65; ostrożnie wypowiada się w tej kwestii *Z. Radwański*, *Prawo cywilne*, s. 56). Podstawę takiego twierdzenia stanowi wyrażony przez TK w uzasadnieniach orzeczeń z 28.5.1986 r. (U 1/86, *Legalis*) i z 8.11.1989 r. (K 7/89, *Legalis*) pogląd, że odstępstwo od zasady nieretroakcji powinno wynikać z samego „brzmienia” czy „treści” ustawy.

Wydaje się, że twierdzenie o niekonstytucyjności art. 3 KC jest **zbyt kategoryczne**. Kwestia ta nie została rozstrzygnięta wprost w orzecznictwie TK. Powoływane wypowiedzi Trybunału pojawiały się niejako przy okazji rozstrzygnięcia innych zagadnień. Należy też pamiętać, że wobec braku konstytucyjnego zakazu wstecznego działania ustawy jego istnienie i zakres wywodzi się z zasady państwa prawa. Ta sama zasada oraz dalsze przepisy konstytucyjne chronią jednak i inne wartości, które mogą pozostawać w konflikcie z wartościami, którym służy zakaz retroakcji. Sądzę, że prezentowane tu rozumienie art. 3 KC jako ogólnej reguły interpretacyjnej, nakazującej ustalać treść nowych norm co do zasięgu ich czasowego działania przy użyciu reguł wykładni językowej oraz (uzupełniająco i korygująco) celowościowej pozwala obronić tezę o zgodności tego przepisu z ustawą zasadniczą. Nie można bowiem wykluczyć sytuacji, że podstawowe wartości konstytucyjne ważniejsze niż ochrona zaufania obywateli do prawa będą przemawiały za uznaniem mocy wstecznej określonej normy prawa cywilnego (zob. też *T. Pietrzykowski*, w: *SPP*, t. 1, 2007, s. 657 i n.).

O retroaktywnym stosowaniu znowelizowanego art. 49 KC ze względu na jego cel orzekł SN w wyr. z 22.1.2010 r. (V CSK 206/09, *Legalis*). Niejasne jest natomiast stanowisko zajęte w wyr. z 17.11.2011 r. (IV CSK 70/11, *Legalis*), gdzie SN stwierdził, że odstępstwo od zasady nieretroakcji powinno wynikać zawsze z brzmienia lub celu, ale dodał, że nie może ono być „wyprowadzone w drodze interpretacji, a musi być jasno wypowiedziane w samej ustawie”. Niejasność tego poglądu wynika stąd, że ustawy niezmiernie rzadko wypowiedzają się w sprawie swojego własnego celu, niemal zawsze jest on ustalany właśnie w drodze interpretacji.

Warto podkreślić, że podobne zastrzeżenia do tych, które podnoszone są wobec wstecznego działania nowego prawa, można zgłaszać wobec zjawiska retrospektywności normy. Także więc decyzja ustawodawcy o bezpośrednim działaniu nowych norm (wyrażona wprost w przepisie lub ustalona w sposób wskazany powyżej – zob. Nb 7 i n.) powinna podlegać wnikliwej kontroli co do zgodności z Konstytucją RP (zob. w tej kwestii *W. Wróbel*, O definiowaniu, s. 239; *E. Morawska*, *Zasada*, s. 99 i n. oraz powoływane tam orzeczenia TK).

4. **Zmiana ustawy a zmiana jej wykładni.** W świetle teorii prawa zmiana przyjmowanej powszechnie wykładni przepisu prawa, którego treść nie uległa zmianie (zachodząca np. na skutek zmiany poglądu Sądu Najwyższego), jest czymś jakościowo różnym od zmiany ustawy. Uzasadnione pewnymi teoretycznymi założeniami co do budowy systemu prawnego stanowisko, że taka zmiana wykładni przepisu odnosi się do całego okresu jego obowiązywania (przepis zawsze miał to samo znaczenie, jednak dopiero teraz zostało ono poprawnie rozpoznane), mogłoby jednak być nie do przyjęcia ze względów słusznościowych. Z punktu widzenia adresatów norm prawnych sytuacja ta nie różni się istotnie od zmiany treści przepisu dokonanej przez ustawodawcę – normą prawną z punktu widzenia podmiotu prawa jest to, co stosują sądy. Dlatego trafnie dopuszcza się w orzecznictwie możliwość prospektywnego jedynie stosowania nowej wykładni (zob. wyr. SN z 24.6.2020 r., IV CSK 598/18, Legalis; wyr. SN z 23.4.2021 r., I CSKP 52/21, OSN 2022, Nr 1, poz. 7).

Art. 4. (*uchylony*)

Art. 5. [Nadużycie prawa]

Nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Spis treści

	Nb
I. Uwagi ogólne	1
II. Zasady współżycia społecznego	3
III. Społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa	7
IV. Sfera zastosowania art. 5 KC	9
V. Konsekwencje nadużycia prawa	15

I. Uwagi ogólne

1. **Klauzule generalne.** Artykuł 5 KC jest jednym z licznych przepisów Kodeksu zawierających tzw. **klauzule generalne**, mającym największe z nich wszystkich znaczenie ze względu na najszersze pole zastosowania.

Klauzulą generalną nazywa się zwykle zawarty w przepisie prawnym zwrot niedookreślony, oznaczający pewne **oceny** (niekiedy wskazywane pośrednio przez **wartości**, do których oceny te są zrelatywizowane lub też przez uzasadnione tymi ocenami **normy**) funkcjonujące w jakiejś grupie społecznej, będące jednak poza systemem prawnym. Skutek zamieszczenia w przepisie klauzuli generalnej polega na tym, że oceny, wartości czy normy oznaczone przez klauzulę muszą być uwzględnione przez organ stosujący prawo przy ustalaniu stanu faktycznego i wyznaczaniu jego konsekwencji prawnych (przepis przywołuje te oceny czy też, w powszechnej terminologii, „odsyla” do nich) – zob. Z. Radwański, M. Zieliński, Uwagi de lege ferenda, s. 11.

Celem stanowienia przepisów zawierających klauzule generalne jest nadanie normom prawnym elastyczności umożliwiającej właściwe stosowanie prawa w zmieniających się warunkach społecznych i gospodarczych (funkcja adaptacyjna klauzul generalnych) oraz wydawanie słusznych rozstrzygnięć w wyjątkowych przypadkach, odbiegających pod jakimś względem od sytuacji stypizowanej, opisanej w przepisach prawnych (funkcja indywidualizacyjna klauzul generalnych).

Ogólnie ujmując, przepisy zawierające klauzule generalne służą przede wszystkim **zapewnieniu zgodności norm prawnych** i opartych na tych normach rozstrzygnięć indywidualnych z obowiązującymi w społeczeństwie **normami pozaprawnymi**, zwłaszcza moralnymi.

2. **Znaczenie art. 5 KC.** Komentowany przepis jest, jak już wspomniano, najważniejszym z przepisów zawierających klauzule generalne. Stanowi on, że **treść** (granice) wszystkich **uprawnień** materialnego prawa cywilnego określają nie tylko normy prawne tworzące poszczególne uprawnienia, ale także zasady współżycia społecznego i społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa. Taki jest sens zawartego w przepisie sformułowania, że działanie lub zaniechanie formalnie zgodne z treścią prawa podmiotowego, lecz sprzeczne z zasadami

[Przejdź do księgarni →](#)